

cd

Próby wprowadzenia historii nauki do programów szkolnych we Francji

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 6/2, 363-364

1961

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



łem Go w pełni władz umysłowych i w pełni tak dla Niego charakterystycznej żywości usposobienia, mimo podeszłego wieku i daleko posuniętej głuchoty.

Przeznaczone dla polskiego czytelnika wspomnienie o prof. Vetterze nie byłoby jednak pełne, gdybym choć w paru słowach nie przypomniał Jego wkładu do piśmiennictwa o Mikołaju Koperniku. Cenna i do dziś nie zastąpiona jest zwłaszcza Jego dwudziestostronicowa rozprawa pt. *Sur les destins du manuscrit pragois de Copernik* z r. 1931; w dwa lata później wyszedł krótszy jego artykuł pt. *Nicolas Copernic et la Bohême*. On też (o czym mało kto wie) był inicjatorem projektu, by praskie Obserwatorium Astronomiczne wydało światłodrukową podobiznę autografu dzieła *De Revolutionibus*; nie Jego zaś wina, że ów projekt wówczas (tj. w trzydziestych latach bieżącego stulecia) nie doszedł do skutku. Zahamowały go najpierw trudności finansowe, a w końcu udaremnił zabór Czech przez Hitlera.

Aleksander Birkenmajer

PRÓBY WPROWADZENIA HISTORII NAUKI DO PROGRAMÓW SZKOLNYCH WE FRANCJI

Dnia 30—31.I.1960 r. Stowarzyszenie Paul Langevina zorganizowało w Paryżu dwudniowe kolokwium na temat roli i wartości historii nauki w wychowaniu i kształceniu młodzieży szkolnej. To, stosunkowo niedawno powstałe stowarzyszenie skupia szereg historyków nauki różnych dyscyplin oraz nauczycieli. Patronują mu: **Louis de Broglie**, **Paul Montel**, **Henri Wallon**, a przewodniczy **René Lucas**. Celem Stowarzyszenia jest przyczynianie się do szerszego poznania i rozpowszechnienia prac naukowych, pedagogicznych, filozoficznych i społecznych P. Langevina.

Jako motto i słowo wprowadzające dwudniowych obrad przyjęto tekst przemówienia P. Langevina na jednej z konferencji w 1926 roku, w którym akcentował on rolę, jaką może i powinna odegrać historia nauki w nauczaniu szkolnym występując jednocześnie przeciw nauczaniu dogmatycznemu, abstrakcyjnemu, statycznemu, które czyni naukę „martwą, wyjałowioną i kosztowną”.

Louis de Broglie w swym odczycie inauguracyjnym stwierdził, że wprowadzenie historii nauki do szkół średnich jest ze wszech miar pożądane, ponieważ przyczyni się do ożywienia życia umysłowego i zainteresowań młodzieży, pobudzi do logicznego myślenia i będzie stanowiło pożyteczne dopełnienie w nauczaniu historii, psychologii i filozofii nauki. W dalszym ciągu swego wykładu de Broglie wskazał na szczególną doniosłość historii nauki w dziejach cywilizacji, cytując liczne przykłady oraz przeanalizował dzieje myśli ludzkiej w procesie rozwojowym wynalazków naukowych, kładąc nacisk na mechanizm postępu naukowego i prawa jej ewolucji.

Prof. Henri Wallon nadesłał na kolokwium referat, gorąco zachęcając do jak najbardziej szerokiego krzewienia historii nauki celem ogólnej „rehumanizacji” nauk (zwłaszcza przyrodniczych). Poddał on dyskusji dwa różne sposoby zapoznawania się z przyswajania nauki; pierwszy każde rozpatrywać naukę jako system o ścisłych powiązaniach, biorący początek z eksperymentu i poszukiwań racjonalnych, ząębający się, dążący do zdefiniowania możliwie najprostszego i zrozumiałego. Drugi sposób przeciwny, polega wg Wallona na przedstawieniu dowodu o zmienności wszelkiej koncepcji i technik naukowych, o jej ewolucji w dziejach. Autor każe wcześniej rozbudzać pewne zainteresowania naukoznawcze wśród młodzieży. Nauczyciel zaznajamiając uczniów z nowymi teoriami czy wynalazkami, po dokładnym omówieniu ich zastosowania praktycznego oraz wartości, jaką przedstawiają dla

danej dyscypliny i w rozwoju nauki ogólnej, winien skierować uwagę na przyczyny i genezę danego zjawiska. „Dlaczego właśnie ten uczony dokonał wynalazku, w określonej epoce, środowisku społecznym i jak do tego doszedł, co go naprowadziło?”.

W podsumowaniu kierujący dyskusją René Lucas podkreślił całkowitą zgodność wypowiedzi zebranych licznie specjalistów i nauczycieli odnośnie planu wprowadzenia popularnego zarysu historii nauki do szkół średnich, a także w formie anegdotycznej do szkół podstawowych I stopnia.

Chatelet przytaczał szereg konkretnych przykładów, celem definitywnego przeanalizowania i ustalenia czy realizacja podjętych przez uczestników kolokwium też jest możliwa i w jakim stopniu. Podobnie Huisman i Laberrenne wskazali szereg rzeczowych argumentów, ograniczając się do zakresu historii matematyki, z tym że wypowiedzieli się oni za wprowadzeniem do klas niższych (tzn. do VI włącznie) nie tylko samego materiału anegdotycznego; postulowali również aby zapoznać młodzież z podstawowymi pojęciami historii nauki w powiązaniu dziejów matematyki z rzeczywistością i życiem praktycznym.

Pani David, prof. fizyki i autorka referatu na Kongres Unii Fizyków mówiła na temat *Metody historyczne w nauczaniu fizyki* dowodząc, jak można w łatwy i korzystny sposób akcentować współzależność postępu naukowego z technicznym i z warunkami społecznymi. O humanistyce naukowej mówił p. Gal, a pani Seclet Riou wygłosiła odczyt na temat roli historii nauki w procesie kształtowania umyślowości i światopoglądu nauczycieli szkół podstawowych i średnich.

cd.